

„Każda wojna pozostawia świat w gorszej sytuacji, niż go zastała. Wojna jest porażką polityki i ludzkości, haniebną kapitulacją, porażką w obliczu sił zła” (z encykliki Ojca Świętego Franciszka „Fratelli tutti”, 261). „Ora Et Labora” – radził św. Benedykt. Co znaczy „Módl się i pracuj”. Pozostając przy pierwszym punkcie, należy wspomnieć, że modlitwa zawsze dodawała ludziom wewnętrznej siły i inspirowała do działania. Modlitwa była i jest szczególnym wsparciem w trudnych chwilach życia. „Jak trwoga, to do Boga”. I słusznie, bo do kogo jeszcze? Ponadto w obliczu zła, które nas onieśmiela, to szczery pacierz może utorować drogę do naszych serc i umysłów dla nadziei, wiary i miłości. Również o modlitwie czytamy w Piśmie Świętym, między innymi, że istnieją złe duchy, które są wypędzane „tylko modlitwą i postem” (Mt 17, 21). Należy dodać, że moc modlitwy możemy odczuwać nawet fizycznie, ale może być tak, że jej skuteczność będzie dla nas niewidoczna. Jak, nawiasem mówiąc, wiele rzeczy, zjawisk, prawd związanych ze sferą duchową. W tym kontekście pojawia się wiara, która motywuje do kontynuowania modlitwy.

Jeszcze przed tragicznym wydarzeniem 24 lutego papież Franciszek wezwał wszystkich ludzi dobrej woli do modlitwy w intencji pokoju na świecie. Sam Ojciec Święty 25 lutego odwiedził ambasadę rosyjską w Rzymie i spędził tam pół godziny. Następnego dnia wyraził swój ból w rozmowie telefonicznej osobiście do Wołodymyra Zełenskiego, prezydenta Ukrainy.

O aktualnej sytuacji w naszym regionie i znaczeniu solidarnej modlitwy wypowiadali się także przedstawiciele Kościoła białoruskiego. Proponujemy zapoznanie się z fragmentami wypowiedzi

Ojca Świętego i wielu hierarchów Białorusi.



„Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18, 20)

„Wielki ból w moim sercu wywołuje pogorszenie się sytuacji na Ukrainie. Mimo wysiłków dyplomatycznych w ostatnich tygodniach otwierają się coraz bardziej alarmujące scenariusze. Tak jak ja wiele osób na całym świecie odczuwa lęk i zaniepokojenie. Po raz kolejny pokój wszystkich jest zagrożony przez stronnicze interesy.

[...] Jezus nauczył nas, że diabelskiemu szaleństwu przemocy odpowiada się orężem Boga: modlitwą i postem. Niech Królowa Pokoju uchroni świat przed szaleństwem wojny” (Papież Franciszek podczas audiencji ogólnej, 23 lutego 2022 roku).

„Drodzy bracia i siostry! Na Ukrainie płyną rzeki krwi i łez. To nie jest zwykła operacja wojskowa, lecz wojna, która sieje śmierć, zniszczenie i nieszczęście. Liczba ofiar rośnie, podobnie jak osób uciekających, zwłaszcza matek i dzieci. Z godziny na godzinę dramatycznie rośnie zapotrzebowanie na pomoc humanitarną w tym udręczonym kraju.

Zwracam się ze stanowczym apelem o rzeczywiste zabezpieczenie korytarzy humanitarnych oraz o zagwarantowanie i ułatwienie dostępu pomocy do terenów oblężonych, aby zapewnić

niezbędną pomoc naszym braciom i siostrom uciskanym przez bomby i strach.

Dziękuję wszystkim przyjmującym uchodźców. Przede wszystkim apeluję o zaprzestanie ataków zbrojnych, by zwyciężyły negocjacje i zdrowy rozsądek oraz o powrót do poszanowania prawa międzynarodowego! Pragnę również podziękować dziennikarkom i dziennikarzom, którzy narażają swoje życie, by przekazywać informacje. Dziękuję wam, bracia i siostry, za tę posługę! Jest to służba, która pozwala nam być blisko tragedii tej ludności i pozwala ocenić okrucieństwo wojny. Dziękuję wam, bracia i siostry!" (Papież Franciszek podczas niedzielnej modlitwy „Anioł Pański", 6 marca 2022 roku).

„Ważne jest, aby nie czynić tego, w celu podsycania gniewu, który szkodzi duszy osoby i duszy naszego narodu, lub z niezdrowej potrzeby zniszczenia drugiego, wyzwalając spiralę zemsty. Nikt nie osiąga pokoju wewnętrznego ani nie godzi się w ten sposób z życiem. Prawdą jest, że żadna rodzina, żadna grupa sąsiedzka, żadna grupa etniczna, a tym bardziej kraj nie ma przyszłości, jeśli siłą, która je jednoczy, gromadzi i osłania różnice, jest zemsta i nienawiść. Nie możemy się godzić i zjednoczyć, by się mścić, [...] aby planować możliwości odwetu w formach pozornie legalnych. W ten sposób nic się nie zyskuje, a na dłuższą metę wszystko traci" (Papież Franciszek, z encykliki „Fratelli Tutti", 242).

„Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie" (Dz 1, 14)

„Brat podniósł rękę

na brata. Realizuje się najgorszy scenariusz rozwiązania napiętej sytuacji, która od dawna istniała między narodami braterskimi. Tak blisko, obok nas, między Rosją a Ukrainą, wybuchła wojna wśród bliskich nam ludzi. Ta sytuacja nie może nie wywołać bólu i w naszych sercach. A gdy apel o zakończenie rozpoczętej bezsensownej wojny prawdopodobnie nie będzie już skuteczny, pozostaje modlitwa.

[...] Chrystus mówi do nas: «Wszystko możliwe jest dla tego, kto wierzy». Zaradź, Boże, naszemu niedowiarstwu (por.

Mk 9, 23-24). Zachęcam również do postu i ofiarowania cierpienia i umartwienia w tej intencji" (Przewodniczący KKBB biskup Oleg Butkiewicz, z komunikatu w związku z konfliktem wojennym na Ukrainie, 24 lutego 2022 roku).

„Jesteśmy świadkami działań wojennych, rujnowania miast i miejscowości, niszczenia infrastruktury, śmierci ludzi, przelania krwi, opuszczenia przez ludzi miejsc zamieszkania, wśród których jest wiele osób starszych, niepełnosprawnych i dzieci.

Czy można było wyobrazić sobie coś takiego jeszcze całkiem niedawno? Tymczasem jest to przerażająca rzeczywistość naszych czasów. Dlatego naturalne jest, że zastanawiamy się, jak to jest możliwe w XXI wieku w centrum Europy? Wśród wielu przyczyn tego konfliktu należy przede wszystkim szukać moralnych. Niestety, my jako narody chrześcijańskie, które powinny kierować się zasadą miłowania swego bliźniego jak siebie samego (por. Mt 22, 39), zapomnieliśmy o tym. A to jest grzech, który prowadzi do podziałów i konfliktów zbrojnych". „Chrześcijańskie i słowiańskie narody nawzajem podnieśli na siebie ręce, jak Kain podniósł rękę na Abla. W imię czego? Dlaczego w centrum Europy toczy się dziś wojna? A może lekcje z przeszłości niczego nas nie nauczyły?

[...] Papież Franciszek odwiedził ambasadę Rosji przy Stolicy Apostolskiej, aby osobiście sprzyjać pokojowi. Wszystko to mówi o powadze sytuacji. Nie można czekać, ponieważ dziś jeszcze drzwi do dialogu są otwarte, ale nie wiadomo, czy będą jeszcze otwarte jutro.

Trzeba pamiętać, że pokój to nie tylko i nie tyle milczenie broni: zaczyna się on w naszych

sercach. To właśnie w ludzkim sercu biorą początek złe i dobre plany” (Arcybiskup emeryt Tadeusz Kondrusiewicz, z homilii podczas Mszy św.

w intencji pokoju na Ukrainie, a także z listu pasterskiego hierarchy na Wielki Post, 27 lutego 2022 roku).

„Współczujemy naszej południowej sąsiadce Ukrainie, która przeżywa tragedię. Popieramy apele Ojca Świętego Franciszka i Stolicy Apostolskiej, kroki dyplomatyczne i negocjacje między Rosją a Ukrainą na ziemi białoruskiej zmierzające do natychmiastowego zaprzestania działań wojennych i do poszukiwania dróg pojednania; natomiast, żeby strony mogły dojść do porozumienia, konieczne jest aby zamilkła broń. Niepokoi nas również wojna informacyjna, która czyni niemniejsze szkody i wywołuje nienawiść między ludźmi i narodami.

Dziś, gdy rozstrzyga się przyszłość nie tylko Ukrainy, należy zrobić wszystko, co możliwe, aby znaleźć pokojowe rozwiązanie konfliktu.

Wzywamy wiernych i wszystkich ludzi dobrej woli:

- do postu i solidarnej modlitwy w kościołach naszego kraju w intencji pokoju na Ukrainie, korzystając z możliwości adoracji Najświętszego Sakramentu, śpiewu suplikacji „Święty Boże”, z modlitwy różańcowej, Drogi Krzyżowej i innych nabożeństw;

- do okazywania z braterską miłością i solidarnością wszelkiej możliwej pomocy osobom pokrzywdzonym. Modlimy się i prosimy, aby ci, od kogo to zależy, nie dopuścili, aby nasz kraj brał udział w tej wojnie” (Z apelu Konferencji Biskupów Katolickich na Białorusi, 3 marca 2022 roku).